

Beata Rogowska

Kapitał ludzki w ujęciu Alfreda Marshalla

Ekonomiczne Problemy Usług nr 105, 243-251

2013

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

BEATA ROGOWSKA

Uniwersytet Jana Kochanowskiego w Kielcach

KAPITAŁ LUDZKI W UJĘCIU ALFREDA MARSHALLA

Wprowadzenie

Alfred Marshall (1842-1924)¹ to wybitny teoretyk ekonomii, założyciel szkoły w Cambridge i ojciec ekonomii neoklasycznej, będącej fundamentem współczesnej ekonomii ortodoksyjnej². W artykule analizie poddane zostanie podejście Marshalla do kwestii kapitału ludzkiego (wskazanie argumentów przemawiających za pozytywnym wkładem w formowanie się tej koncepcji). Koncepcja kapitału ludzkiego ma bogatą historię w myśli ekonomicznej³. Współcześnie można by powiedzieć za

¹ Zainteresowanie twórczością Marshalla w Polsce jest skromne. Istotnym ograniczeniem jest fakt, że *Zasady ekonomiki* przetłumaczono na j. polski na podstawie wydania siódmego, z 1916 r., a nie na podstawie wersji ostatecznej, tj. wydania ósmego (1920). Jedną z niewielu współczesnych prac kompleksowo przedstawiających dorobek Marshalla jest publikacja *System ekonomiczno-społeczny Alfreda Marshalla*. J. Dzionek Kozłowska: *System ekonomiczno-społeczny Alfreda Marshalla*, PWN, Warszawa 2007, s. 17.

² Inaczej nurt subiektywny, subiektywno-marginalistyczny, „robinsonada w ekonomii”, neoklasyczny, główny (ang. *main stream*). Przedstawicielami The Old Cambridge School byli m.in.: C. Pigou, D.H. Robertson, S. Chapman i P.S. Florence. F. Belussi, K. Caldari: *At the origin of the Industrial District: Alfred Marshall and the Cambridge School*, „Marshall and Marshallians on Industrial Economics”, Mercury Tower, Hitotsubashi University, Tokyo 2008, s. 1-2; W. Stankiewicz: *Historia myśli ekonomicznej*, PWE 2003, s. 264.

³ Historia myśli ekonomicznej ukazuje, że już w starożytności zajmowano się kategoriami, którymi opisuje się jakość kapitału ludzkiego (stosunek do traktowania człowieka jako główne kryterium wyodrębniania sposobów myślenia). Pierwsze ukonstytuowanie ważności wiedzy ma swój początek w starożytności – Akademia Platona, Ksenofont. Zagadnienia te eksponowane były w merkantylizmie – T. Mun. W poszczególnych epokach historycznych zwracano uwagę na znaczenie pracy ludzkiej i uznanie jej za główne bogactwo kraju. Szczególnie było to podkreślane w szkole klasycznej, gdzie wątki związane z pracą stały się centralnym zagadnieniem tej szkoły – kwalifikacje, składające się głównie z wykształcenia i umiejętności, stały się częścią zwartej teorii ekonomicznej (prekursor: W. Petty, mistrzowie: A. Smith, J.B. Say, S. Mill). Szerzej: G.B.

M. Blaugiem, że „program badawczy teorii kapitału ludzkiego wskazuje zdumiewającą płodność, mnożąc nowe cele ekstrapolacji we wszystkich chyba dziedzinach ekonomii”⁴.

1. Obszary analizy kapitału ludzkiego u Alfreda Marshalla

Rola Marshalla w rozwoju teorii kapitału ludzkiego nie jest oceniana jednoznacznie⁵. Zarzut co do szacowania kapitału nie wydaje się zasadny. Mimo że od-

Spychalski: *Zarys historii myśli ekonomicznej*, PWN 2001, s. 20, 83, 114-115, 128 133-134; U. Zagóra- Jonszta: *Wykłady z historii myśli ekonomicznej*, cz. 1, Katowice 2001, s. 38, 56, 66, 89; B. Kasprzyk, J. Wojnar: *Wyszkolenie jako czynnik determinujący poziom dobrobytu ekonomicznego gospodarstw domowych w regionie podkarpackim*, w: *Nierówności społeczne a wzrost gospodarczy*, z. 19, *Modernizacja dla spójności społeczno-ekonomicznej*, red. M.G. Woźniak, Wydawnictwo Uniwersytetu Rzeszowskiego, Rzeszów 2011, s. 262-263; W. Jarecki: *Prekursorzy myśli ekonomicznej w kwestii kształcenia i kwalifikacji*, w: *Zarządzanie kapitałem ludzkim w gospodarce*, red. D. Kopycińska, Uniwersytet Szczeciński Katedra Mikroekonomii, Szczecin 2007, s. 19-21; R. Domański: *Kapitał ludzki i wzrost gospodarczy*, PWN, Warszawa 1993, s. 36.

⁴ Określenie kapitału ludzki pochodzi od T. Schultza, noblisty z 1979 r. (1960, 1963) Autorem ekonomicznej teorii kapitału ludzkiego jest G.S. Becker, noblista (1992) wywodzący się ze środowiska chicagowskich neoklasyków (1964). W Polsce została wydana i przetłumaczona książka G. Beckera: *Ekonomiczna teoria zachowań ludzkich* (1990). Istotne jest także stanowisko J. Mincera i R. Lucasa. W historii powstały dwa ujęcia: człowiek traktowany jest jako kapitał przynoszący dochód (teorie ilościowe i jakościowe szacowania kapitału, m.in. W. Petty, L. Walras, V. Pareto, I. Fischer) i jako kapitał trwały (zgromadzone w nim umiejętności, talenty, kwalifikacje – A. Smith, J. Mill, J.B. Say, J.R. Walsh, T.W. Schulz, G.S. Becker). Współczesna teoria kapitału ludzkiego łączy się ze sferą zdrowia, szkolenia, edukacji i kształcenia, migracji przestrzennych oraz pozyskiwania informacji o rynku pracy, teorii: rynku pracy, wzrostu gospodarczego rozwoju regionalnego, konkurencyjności, kapitału intelektualnego, zarządzania wiedzą, zarządzania zasobami ludzkimi. Należy także wskazać na mikroekonomiczne ujęcie w postaci modelu racjonalnych oczekiwań (nowa ekonomia klasyczna), teorii zachowań gospodarstwa narodowego. Zatem istnieją wiele definicji kapitału ludzkiego. Szczegółowo omawia je: M. Makuch: *Kapitał ludzki – próba definicji*, w: *Kapitał ludzki i społeczny wybrane problemy teorii i praktyki*, red. D. Moroń, Wyd. UW, Wrocław, 2009, s. 16; M. Blaug: *Empirical Status of Human Capital Theory. A Slightly Jaundiced Survey*, „Journal of Economic Literature” 1976, No. 3, s. 833; *idem: Metodologia ekonomii*, PWN, Warszawa 1995, s. 303; M. Kunasz: *Teoria kapitału ludzkiego na tle dorobku myśli ekonomicznej*, w: *Unifikacja gospodarek europejskich, szanse i zagrożenia*, red. A. Manikowski, A. Psyk, Wyd. NWZ UW, Warszawa 2004, s. 2; W. Schulz: *Investment in human capital*, „American Economic Review” 1961, No. 1, s. 1.

⁵ Na pragmatyzm Marshalla w tym wymiarze powołuje się S.R. Domański. Według niego Marshall zwracał uwagę na nieokreśloność koncepcji „potrzeb” jako mało przydatną w ekonomii i posługiwał się realną, mierzalną kategorią popytu. Ponadto o ile Marshall zgadzał się, że oszacowania kapitałowej wartości człowieka mogą być użyteczne, to jednak generalnie odrzucał tę koncepcję jako nierealistyczną, ponieważ ludzkie istoty nie są przedmiotem rynkowej wymiany. Z jednej strony pisał, że: „ludzkie istoty są równie ważnym środkiem produkcji jak każdy inny rodzaj kapitału”, z drugiej strony podkreślał, że: „wolnych istot ludzkich nie można zmusić do pracy w ten sam sposób, jak zmusza się maszynę, konia i niewolnika”. Niektórzy komentatorzy uważali, jak np. B.F. Kiker, że Marshall zahamował rozwój koncepcji kapitału ludzkiego, ponieważ odrzucił i skrytykował sensowność szacowania wartości kapitałowej istoty ludzkiej. Obrony Marshalla podjął się R. Blandy. T.W. Schulz podkreślał, że był może nazbyt przesadny w jego

nosił się z rezerwą do prób szacowania kapitału ludzkiego, to zwracał uwagę na wkład innych ekonomistów oraz przedstawił własne obliczenia, które pozwoliły mu potwierdzić wniosek większości ówczesnych badaczy, że „przeciętna wartość osoby wynosi prawdopodobnie 200 £”⁶.

Istotny wydaje się fakt, iż jeden z czołowych twórców teorii kapitału ludzkiego, G.S. Becker, mottem swego głównego dzieła *Kapitał ludzki* uczynił cytat z *Zasad* Marshalla, który brzmi następująco: „ze wszystkich rodzajów kapitału najbardziej wartościowy jest ten zainwestowany w istoty ludzkie”⁷. Marshall używał terminu kapitał osobowy (*personal capital*)⁸, którego analizę można przeprowadzić w następujących wymiarach:

- w relacji do kapitału osobowego,
- rynku pracy (bezrobocie, wynagrodzenie)⁹,
- problemów społecznych (system edukacyjny, warunki mieszkaniowe),
- wzrostu gospodarczego.

Rynek pracy stanowił dla niego jeden z najbardziej newralgicznych obszarów życia gospodarczego. Wypowiadanie się na ten temat stanowiło problem tym poważniejszy, że rozdzielenie rozważań teoretycznych od względów natury etycznej, społecznej czy politycznej było tu szczególnie trudne¹⁰. Istotnym było odniesienie kapitału ludzkiego do problematyki płac. Na gruncie teoretycznym Marshall zyskał bowiem możliwość nowatorskiego ujęcia kwestii wpływu wzrostu płac na całkowitą

krytyce, jeśli chodzi o ocenę stanowiska Marshalla, które ten z kolei wyraził w swoich obiekcjach do podejścia I. Fishera. R. Blandy: *Marshall on Human Capital*, A Note, „Journal of Political Economy” 1968, No. 6, s. 874-875; B.F. Kiker: *The Historical Roots of the Concept of Human Capital*, „Journal of Political Economy” 1966, No. 5, s. 481-499; S.R. Domański: *Kapitał...*, s. 41; A. Marshall: *Zasady ekonomiki*, t. 1, M. Arcta, Warszawa 1925, s. 211-214; t. 2, 1928, s. 1, 152-158; *idem*, M. Paley-Marshall: *Economic of industry*, Macmillan and co., London 1879, s. 104-106, 201-203, 210-211; M. Blaug: *Teorie...*, s. 424; J. Dzionek: *System...*, s. 230-231.

⁶ Analizował podejście W. Pethego. Obliczenie wynika z założenia, iż część ludności to bardzo młodzi ludzie, którzy niewiele na siebie wydali, i ci, którzy zbliżają się do końca życia. Należy zauważyć, że wewnątrz nurtu subiektywnego nie ma jednomyślności, a wyraźne rozbieżności co do sensu traktowania człowieka jako kapitału i liczenia jego wartości można zauważyć między matematykami L. Walrasem i V. Pareto a Austriakami, zwłaszcza M. Bohm-Bawerkiem. Tym śladem podążają również ekonomiści szkoły anglo-amerykańskiej, np. I. Fisher. A. Marshall: *Zasady...*, t. 2, s. 60, przyp. 2.

⁷ G.S. Becker: *Human Capital*, Columbia University Press, New York 1964, s. 5; *idem*: *Ekonomia życia*, Helion 2002, s. 89; A. Marshall: *Zasady...*, t. 2, s. 58.

⁸ Marshall stworzył swą koncepcję na podstawie platońskiej idei podziału pracy i specjalizacji. B.F. Kiker: *Marshall on Human Capital: Coment*, „Journal of Political Economy” No. 5, s. 1088; A. Marshall, M. Paley-Marshall: *Economic of Industry...*; R. Eijaz Ahmad: *Significance of Human Capital for Economic Growth*, „British Journal of Humanities and Social Sciences” 2012, No. 2, s. 1.

⁹ We współczesnej ekonomii podkreśla się znaczenie związków kapitału ludzkiego z rynkiem pracy. Szerzej: M. Leszczyński: *Kapitał ludzki a rynek pracy*, w: *Rynek pracy teoria i realia*, red. A. Dybała, Kielce 2010, s. 52; R. Domański, *Kapitał...*, s. 44.

¹⁰ J. Dzionek: *System...*, s. 354.

podaż pracy. Wbrew koncepcjom klasyków, którzy uznawali, że proces wzrostu podaży pracy nastąpi poprzez wzrost liczby ludności – koncepcja spizowego „ze-laznego prawa płac” – F. Lassalle¹¹. Wysokość stawek płac kształtowana jest zdaniem Marshalla przez takie czynniki, jak: niepewność pracy, zwyczaje, postawy¹².

Zwrócił uwagę na zależność między wynagrodzeniem a krańcową produktywnością pracy. W swej pracy twierdzi: „płace zarobkowe mają tendencję do zrównania się z czystym produktem pracy, graniczna produktywność pracy rządzi ceną popytu na tę pracę (...). Kapitał w ogóle i praca w ogóle współdziałają ze sobą w tworzeniu dywidendy narodowej. I ciągną z niej swe zarobki odpowiednio do swej granicznej wydajności (...), kapitał bez pracy jest martwy”¹³. Marshall dowodzi także wyrównywania się krańcowych produktywności czynników wytwórczych, stąd występuje substytucyjność pracy i kapitału, przy czym praca kwalifikowana jest wydajniejsza od niekwalifikowanej¹⁴. Na uwagę zwraca prekursorskie odróżnienie kształcenia ogólnego od specjalistycznego – „wykształcenie techniczne”¹⁵.

Marshall analizował funkcjonowanie związków zawodowych w relacji do kapitału osobowego na rynku pracy i wskazywał, że mogą się przyczynić do trwałej poprawy sytuacji robotników i ogólnego wzrostu płac, jeśli ich działanie nie spowoduje zahamowania produkcji, a wyższe płace będą wykorzystywane tak, aby zwiększyć kapitał osobowy i zwiększyć efektywność. Ponadto uważał, że stopniowe skracanie czasu pracy (postulat związkowców) byłoby korzystne we wszystkich tych gałęziach czy zawodach, w których praca wymaga od robotników nadmiernego wysiłku. Zapewnienie dłuższego wypoczynku pozwoliłoby zwiększyć kapitał osobowy robotników¹⁶.

Marshall podjął problematykę wagi kapitału ludzkiego, w tym jego rozwój poprzez inwestycje – głównie kształcenie. Za głównego inwestora uważał rodzinę (zamożnych rodziców wybierających kierunek kształcenia, w tym szczególnie matkę). W tym kontekście pisał także o inwestycji narodowej¹⁷.

¹¹ Zakładano, że przy danej wielkości funduszu płac stawka płac jest określona poprzez podzielenie funduszu płac przez liczbę osób na rynku pracy (w krótkim okresie wszystko jest kwotowo określone). H. Landreth, D.C. Colander: *Historia myśli ekonomicznej*, PWN 2010, s. 172; A. Marshall: *Zasady...*, t. 2, s. 4-5, 335.

¹² Występuje przeciwko D. Ricardo. A. Marshall: *Zasady...*, t. 2, s. 5, 54.

¹³ *Ibidem*, s. 28.

¹⁴ *Ibidem*, s. 53-54, 58, 153.

¹⁵ Wskazuje na specjalne zarobki, jakie daje wykształcenie i wykształcenie. Ogólne to wiedza i rozsądek, które są potrzebne we wszystkich zawodach. Ważna jest także umiejętność obchodzenia się ze specjalistycznymi materiałami i procesami. W. Jarecki: *Prekursorzy...*, s. 24; A. Marshall: *Zasady...*, t. 2, s. 72.

¹⁶ A. Marshall, M. Paley-Marshall, *The economic...*, s. 203, A Marshall: *Zasady...*, t. 2, s. 39, 188-191.

¹⁷ W tym kontekście zadawał pytanie: czy robotnicy są w ogóle w stanie doprowadzić do trwałego wzrostu wynagrodzeń? Odpowiedź pozytywna jest równoznaczna z inwestycjami w kapitał osobowy. Badacze XX w. kładli nacisk na inwestycje własne jednostek. Znaczenie

Marshall porównał inwestycję w kapitał ludzki do inwestycji w kapitał materialny, zwracając szczególnie uwagę na to, że motywacje akumulowania kapitału ludzkiego w dzieciach, poprzez inwestycję w wychowanie i naukę, są podobne jak w przypadku zbierania środków materialnych na przyszłość dla dzieci. Marshall akcentował nie tylko jednostkowe wydatki na kształcenie i wychowanie, ale także społeczną funkcję edukacji – użyteczność społeczną¹⁸. Podkreślał, że w tym wymiarze podaż pracy może również wzrosnąć w efekcie poprawy jakości istniejącej i przyszłej siły roboczej: wzrost płac oznacza wzrost środków, jakie robotnicy mogą przeznaczyć na dobra, których konsumpcja może się przyczynić do wzrostu ich własnej efektywności – powiększy się wielkość funduszu, który będą mogli zainwestować w rozwój kapitału osobowego swych dzieci. To zaś będzie stanowić stabilną podstawę do trwałego wzrostu ich wynagrodzeń. W ten sposób wyższe płace mogą przyczynić się do wychowania przyszłego pokolenia – wykształconych robotników, co przełoży się na zwiększenie ich wydajności. Jak podkreślał: „nie wypłoszy też kapitału za granicę” i nie „zniszczy przedsiębiorczości”¹⁹. Marshall był przy tym przekonany, że tego rodzaju proces może mieć charakter kumulatywny: każde następne pokolenie będzie zasobniejsze, co zwiększy potencjał inwestycyjny dla kolejnej generacji. Zatem zwiększenie wydajności pracy będzie doskonałym fundamentem wzrostu produkcji i wzrostu dochodu narodowego²⁰. Dostrzegał on, że dominującą rolę w rozwoju tego kapitału zarówno osoby, jak i w skali całej gospodarki odgrywa rozwijanie uzdolnień możliwie jak największej ilości ludzi²¹. Pisał, że: „wartość gospodarcza jednego geniusza jest wystarczająca do tego, by pokryć wydatki na edukację całego miasta”²².

rodziny jako podmiotu inwestującego obok innych podkreśla się we współczesnej polityce społecznej. D. Graniewska: *Kapitał ludzki jako cel strategiczny polityki społecznej*, PBZ, Warszawa 1999,

s. 32; A. Marshall: *Zasady...*, t. 1 i 2, s. 25-26, 29-30, 56-58, 65-67, 204, 212.

¹⁸ Myśl o inwestowaniu rozwija współczesna ekonomia i nauki o zarządzaniu. Kapitał ludzki jako kategoria społeczno-ekonomiczna jest obecny w polskim piśmiennictwie naukowym (S.K. Domański, Z. Sadowski, G. Kołodko). A. Marshall: *Zasady...*, t. 2, s. 151, 212-213.

¹⁹ *Ibidem*, s. 196-197.

²⁰ Współcześnie podkreśla się silne związki między wzrostem wydajności pracy a konkurencyjnością przedsiębiorstw i bogactwem danego kraju. Kapitał ludzki jako czynnik wzrostu gospodarczego i postępu technicznego jest przedmiotem analizy R. Domańskiego, który spopularyzował na gruncie polskim osiągnięcia badawcze profesora G.S. Beckera, wskazując, że „kapitał ludzki zadomowił się na dobre w myśleniu o wzroście i rozwoju. Co więcej, można spotkać ujęcia modelowe, gdzie jest jedynym czynnikiem wzrostu, tak jak „niegdyś” takim jedynym czynnikiem były inwestycje w kapitał rzeczowy (jak u Harroda, Domara, Kaleckiego)”. Marshall uważał błędnie, że przedsiębiorstwo nie może sobie przywłaszczyć części korzyści z tytułu podnoszenia kwalifikacji przez pracownika. Badania przeprowadzone przez Beckera w drugiej połowie XX w. zaprzeczyły tej tezie – przedsiębiorstwo odnosi korzyści wówczas, gdy inwestuje w rozwój kapitału ludzkiego. A. Marshall: *Zasady...*, t. 2, s. 62, 152; R. Domański: *Kapitał...*, s. 263; A. Marshall, M. Paley-Marshall: *The economic...*, s. 202-206.

²¹ A. Marshall: *Zasady...*, t. 2, s. 152

²² *Ibidem*, s. 216.

Marshall zwrócił uwagę na istnienie bezrobocia związanego z niedostatkami kapitału ludzkiego (brakami środków na edukację). Uważał, że prawdziwym rozwiązaniem problemu nędzy i „wyjściem z kręgu ubóstwa: byłoby upowszechnienie edukacji”²³. Pisał, że: „w Anglii nakład kapitału i wyszkolenie pracowników jest ograniczone”, a „oświata czyni umysł elastycznym”. Wychodził od nakreślenia dość oczywistych korzyści, jakie edukacja przynosi jednostkom: rozwój intelektualny, doskonalenie wrodzonych zdolności, talentów, a w przyszłości – szansa na lepszą pracę i wyższe wynagrodzenie²⁴. Po pierwsze, Marshall był przeciwny ingerowaniu przez państwo w działanie wyższych uczelni, uważał, że urzędnicy nie powinni decydować o kierunkach rozwoju szkolnictwa wyższego. Po drugie, wypowiadał się również na temat metod kształcenia na poziomie podstawowym. Jego uwagi miały charakter ogólny²⁵.

Marshall wielokrotnie podkreślała znaczenie wiedzy w różnych wymiarach²⁶. W jego pracach należy szukać źródeł tych koncepcji, które wiedzę traktują jako główną determinantę wzrostu i rozwoju: „kapitał w dużej mierze polega na wiedzy i organizacji (...) Wiedza jest najsilniejszym motorem produkcji: pozwala nam podporządkować Naturę i zmusić ją do zaspokajania naszych potrzeb”²⁷.

Poza upowszechnieniem edukacji równie istotnym elementem rozwiązania kwestii ubóstwa była poprawa warunków mieszkaniowych miejskiej biedoty. Ponadto: „pieniądz publiczny musi też szeroko płynąć, gdy chodzi o dostarczenie świeżego powietrza, miejsca na zdrowe gry dla dzieci (...), iżby państwo łożyło

²³ Podobnie jak klasycy zwracał uwagę na kwestie demograficzne; szczególnie martwił go nadmierny przyrost ludności wśród klas o najniższych dochodach, co rodziło wzrost podaży robotników niewykwalifikowanych, spadek ich płac i niemożność wydzwignięcia się z nędzy o własnych siłach. W kwestii dotyczącej ubóstwa wskazywał na zjawisko bezrobocia, którego długotrwały charakter widział jako „symptom choroby”. Niebezpieczeństwo kryło się w tym, że długotrwała nędza prowadziła do degeneracji kapitału osobowego. Ludzie przestawali być zdolni do podjęcia jakiegokolwiek regularnej pracy, nawet jeśli miejsca pracy na rynku istniały, stawali się niezatrudnialni. Współcześnie opisuje się mikropodstawy zatrudnienia w kontekście kapitału ludzkiego. M. Blaug: *Metodologia...*, s. 311; J. Dzionek: *System...*, s. 318-319.

²⁴ A. Marshall: *The poor Law in Relation in State- Aided Pension*, „Economic Journal”, 1892, No. 2, s. 197-198, *idem: Zasady...*, t. 2, s. 211-212, 216; *idem: Money, credit and commerce*, Macmillan & co. limited, London 1923, s. 262-263.

²⁵ Stanowisko A. Marshalla na temat roli państwa w gospodarce jest różnie interpretowane. W odniesieniu do edukacji ma charakter pośredni. J. Dzionek- Kozłowska, *Alfred Marshall o roli państwa w gospodarce*, w: *Dokonania współczesnej myśli ekonomicznej. Teorie neoliberalne wobec ekonomicznej roli państwa*, red. U. Zagóra-Jonszta, Katowice 2004, s. 309-325.

²⁶ Dużą rolę u niego odgrywa identyfikacja własnych zainteresowań: „gdy człowiek ma siły świeże i ochoczość do pracy i pracuje w dziedzinie przez siebie wybranej, to praca ta w rzeczywistości nic go nie kosztuje”. Zagadnienie kwalifikacji i wiedzy podkreśla w koncepcji dystryktów przemysłowych (toruje drogę szkole nordyckiej). Wiedza w połączeniu z rynkiem pracy była tak popularna wśród ekonomistów, że powstała nowa kategoria – dyscyplina naukowa ekonomia kształcenia. G. Wronowska: *Koncepcja kapitału ludzkiego – ujęcie historyczne*, w: *Teoretyczne aspekty...*, s. 126; A. Marshall, *Zasady...*, t. 2, s. 23, 135-136.

²⁷ A. Marshall, *Zasady...* t. 1, s. 135-136, 234.

szczodrze, a nawet rozrzutnie na wytworzenie tej strony dobrobytu biedniejszych warstw robotniczych²⁸. Uważał, że istniejące warunki wywierają destrukcyjny wpływ zarówno na ich zdrowie, jak i kondycję psychiczną. To zaś poważnie obniża ich kapitał osobowy. Liczył również na możliwość wyegzekwowania pozytywnych zmian poprzez odpowiednie zmiany w systemie prawnym²⁹.

Podsumowanie

Zatem należy stwierdzić, że Marshall zajmował się wykształceniem, kwalifikacjami i umiejętnościami, czyli tymi kategoriami, za pomocą których współcześnie jest opisywany kapitał ludzki. Podkreślał, że proces budowania kapitału ludzkiego ma te cechy, że jest nieprzekazywalny innym. Według niego kształcenie w ujęciu makroekonomicznym sprzyja ogólnej wiedzy i inteligencji społeczeństwa. Wpływa na standard życia i aktywność życiową oraz powoduje niższe nakłady na bezpieczeństwo w państwie, a przede wszystkim na rozwój gospodarczy poprzez wzrost wydajności pracy społeczeństwa. Koszty kształcenia traktował jako wydatek inwestycyjny, który powinien przynieść zysk w postaci wynagrodzenia. Marshall analizował szereg istotnych kwestii z punktu widzenia powyższej teorii, które są na nowo rozpoznawane i rozwijane we współczesnej ekonomii. Nie należy zapominać, że w teorii kapitału ludzkiego można wskazać na podobieństwo do ekonomii subiektywistycznej z tytułu postawienia człowieka, indywidualium w centralnym punkcie analizy (indywidualizm metodologiczny)³⁰.

Zatem można stwierdzić, iż mimo pewnych niedoskonałości Marshall wniósł istotny wkład w formowanie się koncepcji kapitału ludzkiego. Należy jednak ubolewać, że sylwetka Marshalla bywa często zapomniana i niedoceniana w tym obszarze badawczym³¹.

Literatura

1. Becker G.S.: *Human Capital*, Columbia University Press, New York 1964.

²⁸ A. Marshall, *Zasady...*, t. 2, s. 208.

²⁹ *Ibidem*, s. 167.

³⁰ Istnieją też różnice, gdyż inaczej niż u subiektywistów nie znajdujemy w niej odwoływania się do psychiki poszczególnych jednostek jako zmiennej objaśniającej. Szerzej na ten temat: R.S. Bosman: *Smith, Mill, and Marshall on Human Capital Formation*, „History of Political Economy” 1990, No. 2, s. 239-259; R. Domański, *Kapitał...*, s. 46.

³¹ Na co istotny wpływ w Polsce może mieć niedostatek prac Marshalla. Za pioniera teorii marginalnej uznaje się w Europie Zachodniej J.H. von Thunena, pochodzącego z niemieckiego obszaru językowego.

2. Belussi F., Caldari K.: *At the origin of the Industrial District: Alfred Marshall and the Cambridge School*, „Marshall and Marshallians on Industrial Economics”. Mercury Tower”, Hitotsubashi University, Tokyo 2008.
3. Blandy R.: *Marshall on Human Capital*, A Note, „Journal of Political Economy” 1968, No. 6.
4. Blaug M.: *Empirical Status of Human Capital Theory*. A Slightly Jaundiced Survey, „Journal of Economic Literature” 1976, No. 3.
5. Bosman R.S., *Smith, Mill, and Marshall on Human Capital Formation*, „History of Political Economy” 1990, No. 2.
6. Dzionek-Kozłowska J.: *System ekonomiczno-społeczny Alfreda Marshalla*, PWN, Warszawa 2007.
7. Domański R.: *Kapitał ludzki i wzrost gospodarczy*, PWN, Warszawa 1993.
8. Eijaz Ahmad R.: *Significance of Human Capital for Economic Growth*, „British Journal of Humanities and Social Sciences” 2012, No. 2.
9. Graniewska D.: *Kapitał ludzki jako cel strategiczny polityki społecznej*, PBZ Warszawa 1999.
10. Jarecki W.: *Prekursorzy myśli ekonomicznej w kwestii kształcenia i kwalifikacji*, w: *Zarządzanie kapitałem ludzkim w gospodarce*, red. D. Kopycińska, Uniwersytet Szczeciński Katedra Mikroekonomii, Szczecin 2007.
11. Kasprzyk B., Wojnar J.: *Wykształcenie jako czynnik determinujący poziom dobrobytu ekonomicznego gospodarstw domowych w regionie podkarpackim*, w: *Nierówności społeczne a wzrost gospodarczy*, z. 19, *Modernizacja dla spójności społeczno-ekonomicznej*, red. M.G. Woźniak, Wydawnictwo Uniwersytetu Rzeszowskiego, Rzeszów 2011.
12. Kiker B.F.: *The Historical Roots of the Concept of Human Capital*, „Journal of Political Economy” 1966, No. 5.
13. Kunasz M.: *Teoria kapitału ludzkiego na tle dorobku myśli ekonomicznej*, w: *Unifikacja gospodarek europejskich, szanse i zagrożenia*, red. A. Manikowski, A. Psyk, Wyd. NWZ UW, Warszawa 2004.
14. Leszczyński M.: *Kapitał ludzki a rynek pracy*, w: *Rynek pracy teoria i realia*, red. A. Dybała, Kielce 2010.
15. Makuch M.: *Kapitał ludzki – próba definicji*, w: *Kapitał ludzki i społeczny, wybrane problemy teorii i praktyki*, red. D. Moroń, Wyd. UW, Wrocław 2009.
16. Marshall A.: *Zasady ekonomiki*, t. 1 i 2, M. Arcta, Warszawa 1925, 1928.
17. Marshall A., Paley-Marshall M.: *The economic of industry*, Macmillan and co., London 1879.
18. Marshall A.: *Money, credit and commerce*, Macmillan & co., London 1923.
19. Schulz W.: *Investment in human capital*, „American Economic Review” 1961, No. 1.
20. Spychalski G.B.: *Zarys historii myśli ekonomicznej*, PWN, Warszawa 2001.
21. Zagóra-Jonszta U.: *Wykłady z historii myśli ekonomicznej*, cz. 1, Katowice 2001.

22. Wronkowska G., *Koncepcja kapitału ludzkiego – ujęcie historyczne*, w: *Teoretyczne aspekty gospodarowania*, red. D. Kopycińska, Uniwersytet Szczeciński Katedra Mikroekonomii, Szczecin 2005.

ALFRED MARSHALL'S THEORY OF HUMAN CAPITAL

Summary

Alfred Marshall (1842-1924) was an outstanding theoretician of economics, and the founder of the Cambridge School of Economics. He has often been presented as the „father” of neoclassical economics. The aim of this paper is to analyze the role of Alfred Marshall in the creation of human capital. The concept has gained wide acceptance in economics. Economists have used human capital to explain an impressive range of phenomena for example: economic growth, investment in education, the value of education, labour market.

Translated by Beata Rogowska